



Słowo stało się ciałem

Narodziny z panny

Oto panna pocznie i porodzi syna, i nadadzą mu imię Immanuel, co się wyklada: Bóg z nami – Mat. 1:23.

Co wiemy o życiu Jezusa? Na podstawie Pisma Świętego wiemy, że zstąpił z nieba. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo” (Jan. 1:1). „Słowo” w tym fragmencie jest przetłumaczone z greckiego określenia „logos”, które oznacza słowo wypowiedziane i jest stosowane do naszego Pana Jezusa.

Przedludzka egzystencja naszego Pana

W Obj. 3:14 jest napisane, że nasz Pan był początkiem stworzenia Bożego. Dalszy Jego opis przekazany został w ósmym rozdziale Księgi Przypowieści: „Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna. (...) Ja byłem u jego boku mistrzynią, byłem jego rozkoszą dzień w dzień, igrając przed nim przez cały czas” (Przyp. 8:22,30).

Pismo Święte wskazuje, że od samego początku Logos zajmował w niebie wysoką pozycję jak chodzi o stopień okazywanego mu zaufania i powierzonej odpowiedzialności. Nasz Pan Jezus był nie tylko początkiem stworzenia Bożego, ale był aktywnym narzędziem w całym dziele stworzenia prowadzonym przez Ojca. „Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko istnieje i przez którego my także istniejemy” (1 Kor. 8:6).

Apostoł Jan również przekazał nam krótkie podsumowanie przedludzkiej historii naszego wielkiego Odkupiciela. „Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” (Jan. 1:3). Innymi słowy, Jezus był bezpośrednim twórcą wszystkich rzeczy, prowadzącym to dzieło pod nadzorem swego Niebiańskiego Ojca. Był boskim narzędziem sprawczym, Słowem naszego Ojca Niebieskiego. Wykonał całe wielkie dzieło stworzenia; ale on sam był pierwszym bezpośrednim stworzeniem Boga, pierwotnym wszelkiego stworzenia, a także pierwotnym z umarłych (Kol. 1:15,18).

Potrzeba okupu

Bóg Ojciec zdecydował się poświęcić Go, dając możliwość opuszczenia niebiańskiej chwały i stania się człowiekiem, tak, aby mógł ofiarować swe

człowieczeństwo za grzechy świata. Kiedy nadszedł czas, nasz Ojciec Niebieski dał Jezusowi okazję by stał się sługą w wielkim dziele restytucji, które zamierzał przeprowadzić dla ludzkości. Apostoł Paweł wyjaśnił, że Jezus opuścił swoją niebiańską chwałę, wyrzekł się tych warunków aby stać się człowiekiem, i stał się ciałem: „Widzimy raczej tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojenstwem za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego” (Hebr. 2:9).

Stanie się człowiekiem przez Jezusa było warunkiem kluczowym, ponieważ wszystkie kosztowne obietnice Boże zależały od tego, aby ktoś zajął w grobie miejsce Adama. Wyjaśnia nam to Psalm 49:8: „Przecież brata żadnym sposobem nic wykupi człowiek ani też nie da Bogu za niego okupu”. Ale dlaczego nie?

Pismo Święte wskazuje, że ojciec Adam został stworzony jako doskonały człowiek, zdolny do przestrzegania prawa ustanowionego przez naszego Ojca Niebieskiego. Adam został stworzony na obraz Boga. „Potem rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas i niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad bydłem, i nad całą ziemią, i nad wszelkim płazem pełzającym po ziemi. I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich” (1 Moj. 1:26-27).

Z powodu nieposłuszeństwa Adama oraz upadku w grzech i śmierć, on i wszyscy jego potomkowie stali się niedoskonalymi. Wymogiem koniecznym dla podniesienia Adama i jego potomstwa z tego stanu na powrót do społeczności i harmonii ze Stworzycielem, było zastąpienie życia utraconego przez Adama innym doskonałym życiem. Ponieważ żaden z potomków Adama nie był doskonały, konieczne stało się znalezienie takiego doskonałego człowieka w inny sposób. List do Rzymian 5:19 mówi, że nasz Pan Jezus przyszedł na ziemię i oddał swoje doskonałe życie za Adama. „Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia”.

Jezus uczyniony ciałem

Złożenie tej ofiary przez Jezusa stało się możliwe dzięki temu, że Jezus zgodził się opuścić sferę niebiańską, duchową naturę, a następnie przyszedł na ziemię oddając swoje ludzkie życie jako Odkupiciel człowieka. „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tym. 2:4-5). Było konieczne, aby Jezus narodził się jako szczególne



dziecko, różniące się od wszystkich innych ludzi. Moglibyśmy zadać pytanie: Dlaczego to ludzkie dziecko musiało urodzić się inaczej niż cała reszta ludzkości?

Pismo Święte wyjaśnia nam, że Jezus nie był zrodzony z ziemskiego ojca. Chociaż Józef był zaręczony z Marią, to jednak jej dziecko nie było dzieckiem Józefa. Dziecko to zostało spółdzone w szczególny sposób, przez boską moc działającą w Marii, choć ona sama była jeszcze „panną”, gdy je urodziła. „A z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak: Gdy matka jego, Maria, została poślubiona Józefowi, okazało się, że, zanim się zesłi, była brzemienna z Ducha Świętego” (Mat. 1:18).

Jeżeli Odkupiciel nie byłby doskonały, wówczas nie mógłby stać się Zbawicielem świata. Obiecane odkupienie ludzkości związane było z wymogiem, aby Jezus był doskonały.

Wynika z tego, że Jezus był taki, jakim był „pierwszy Adam”, zanim zgrzeszył. Musiał zatem być, jak oświadcza Apostoł, „święty, niewinny, nieskalany, odłączony od grzeszników” (Hebr. 7:26). Musiał on być całkowicie różny i oddzielony od człowieka jeżeli chodzi o stan grzechu i upadku. Z drugiej strony, nie ma takiego ludzkiego ojca, który byłby w stanie przywieść na świat doskonałe dziecko. Było zatem konieczne, aby w tym przypadku Jezus został poczęty z Ducha Świętego, przez Boga za pomocą Jego mocy. W ten sposób Jezus, który się narodził z „panny”, był inny od całej ludzkości. Jego życie nie pochodziło od ziemskiego ojca, ale od Jego Ojca Niebieskiego.

Narodziny i życie Jezusa

O historii narodzin Jezusa dowiadujemy się z Ewangelii Łukasza: „A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. (...) I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym” (Łuk. 2:8,10-11). Słowo „Zbawiciel” ma szczególne znaczenie – jest to ktoś, kto zbawia, wybawia. Oznacza ono dawcę życia. Mateusz napisał: „A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego” (Mat. 1:21). W Nim świat będzie mieć króla, który umarł za swoich poddanych i który zapewni im możliwość zdobycia życia wiecznego. „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” (1 Kor. 15:22). „A dziecię rośło i nabierało sił, było pełne mądrości, i łaska Boża była nad nim” (Łuk. 2:40). W odpowiednim Bożym czasie urodził się Zbawiciel, dorastał do męskości, poświęcił się w pełni czynieniu woli Bożej, a następnie przez 3 ½ roku oddawał swoje życie jako dobrowolną ofiarę. W końcu został skazany na haniebną śmierć na krzyżu.

Jezus, zbawiciel człowieka i król

Dziś ludzkość ma niewielkie zrozumienie Bożych zasad sprawiedliwości. Ludzie muszą się nauczyć przykazań i praw Bożych, tak, aby mogli być wobec nich posłuszni. Chrystus wyeliminuje nieporozumienia i zmieszanie jakie dziś istnieje wśród ludzi na skutek sprzecznych nauk i przykazań głoszonych przez różne religie. W ten sposób umożliwi światu uczenie się tego, co jest sprawiedliwe. „Nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Izaj. 11:9). W wyniku powrotu Jezusa, ludzkość odzyska doskonały stan serca i umysłu, a następnie powróci do posłuszeństwa i harmonii z Bogiem. Ludzie powstaną z grobów i zostaną uzdrowieni ze wszystkich swoich chorób. Nikt nie będzie się skarżyć, że jest chory, ponieważ wszystkim zostaną odpuszczone ich grzechy (Izaj. 33:24). Posłuszni zostaną przywróceni do doskonałego zdrowia i życia wiecznego. Ludzkość odzyska status synów i społeczność z Ojcem. Śmierć naszego Pana jako okup za Adama jest gwarancją powodzenia Jego Królestwa. Zastąpi on niedoskonałe, egoistyczne i skorpumpowane formy ludzkich rządów za pomocą swego doskonałego królestwa. Zapowiadając narodziny Jezusa, prorok Izajasz oświadczył, że władza spocznie na Jego ramieniu (Izaj. 9:5,6).

Naśladowcy Jezusa

Nasz Ojciec powołuje z tego złego świata specjalną klasę ludzi – tych, którzy chcą prowadzić prawe życie, cierpieć i umrzeć w posłuszeństwie wobec woli Bożej. „Nie bój się, maleńka trzódko! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu dać wam Królestwo” (Łuk. 12:32). Członkowie tej małej trzódki nie upodabniają się do obecnego złego świata, ale starają się postępować na wzór naszego drogiego Pana: „Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie” (Filip. 2:5). „Przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądliwość” (2 Piotr. 1:4).

Za swą wierność, ta mała grupa wiernych naśladowców otrzyma „koronę żywota” (Obj. 2:10) i zamieszka z naszym Panem oraz Niebieskim Ojcem w niebie: „Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie” (Obj. 3:21). Będą oni pomagać Panu w sprawowaniu Jego ziemskiego królestwa, w celu odnowienia i ponownego doprowadzenia całej ludzkości do szczęścia. Jest to wspaniała perspektywa, która stała się możliwa tylko dzięki temu, że nasz Pan Jezus uniżył się i przyszedł na ziemię.

Motywacja Jezusa

Pismo Święte mówi, że Jezus „dla wystawionej sobie radości, podjął krzyż” (Żyd. 12:2). Pełny zapis tego werse-



tu brzmi: „Patrząc na Jezusa, wodza i dokończyciela wiary, który dla wystawionej sobie radości, podjął krzyż, wzgardziwszy sromotę, i usiadł na prawicy stolicy Bożej”. Dla Jezusa radością było czynienie woli Bożej i realizacja Bożego planu zbawienia całej ludzkości, „zbawienie dusz” (1 Piotr. 1:9). Gdyby Jezus zawiódł, skutkiem byłoby zaprzepaszczenie zbawienia dla całego świata, a Jezus utraciłby swoje życie. Jednak tak się nie stało i otrzymał wielką nagrodę za swoje posłuszeństwo aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.

Czego możemy się dowiedzieć na temat charakteru Jezusa z historii Jego przyjścia na ziemię i złożenia życia za całą ludzkość? Z całą pewnością, pokazał w ten

sposób swoją wiarę w Boga i pokorę, gdyż opuścił on zaszczytne miejsce, które zajmował w niebie, na poziomie duchowym. Wykazał się uległością i posłuszeństwem wobec woli Ojca we wszystkim, aż do śmierci na krzyżu. W ten sposób okazał swą wielką miłość do Ojca i ludzkości, a także lojalność wobec zasad uosobionych w charakterze Ojca i Jego władzy.

„Alleluja. Wystawiajcie Pana, albowiem jest dobry, Albowiem łaska jego trwa na wieki!” (Ps. 106:1).

Young Larry